CZĘŚĆ IX. № 12. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{13}{25}$ Lutego.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{12}{24}$ Lutego.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY MIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYJ,

Moskiewski, Kijowski, Władimirski, Nowgorodzki, Car Kazański, Car Astrachański, Car (Król) Polski, Car Syberyjski, Car Chersonezu-Taurydzkiego, Pan Pskowski i Wielki Xiążę Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki, Xiążę Estlandzki, Liflandzki, Kurlandzki i Semigalski, Żmudzki, Białostocki, Korelijski, Twerski, Jugorski, Permski, Wiatski, Bołgarski, i in. Pan i Wielki Xiążę Nowgorodu ziemi Nizowskiéj, Czernihowski, Riazański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozierski, Udorski, Obdorski, Kondyjski, Witebski, Mścisławski, i całej północnej krainy Władca i Pan Iwerskiéj, Kartalińskiéj, Gruzyjskiéj i Kabardyńskiéj ziemi i Ormiańskiej prowincyi; Xiążąt Czerkaskich i Gorskich i innych dziedziczny Pan i Władca; Następca Norwegski, Xiążę Schleswig-Holsteinski, Stormareński, Dittmarsenski i Oldenburski i t. d. i t. d.

«Pragnąc jak najmocniej ustalić związki szczeréj przyjaźni i dobrego sąsiedztwa, istnące między Nami, N. Cesarzem Jmcią Austryackim, Królem Węgierskim i Czeskim i N. Królem Jmcią Pruskim, tudzież między Naszemi Państwami; biorąc skąd inąd na uwagę, że wszystkie trzy sprzymierzone Mocarstwa w równym stopniu powinny się troszczyć o utrzymanie spokojności i porządku prawnego w prowincyach Polskich, każdemu z nich podległych; po wzajemném porozumieniu się z NN. Cesarzem i Królem, Zatwierdziliśmy postanowienia następne:

«Ktokolwiek w prowincyach jednego s trzech Mocarstw, to jest Rossyi, Austryi i Pruss, okaże się winnym zdrady stanu, obrazy Panującego, buntu zbrojną ręką, lub winnym knowania szkodliwych przeciw Tronowi i Rządowi zamysłów, nie znajdzie ani opieki, ani schronienia, w prowincyach dwóch innych Mocarstw. Owszem, wszystkie trzy Mocarstwa obowiązują się wydawać niezwłocznie każdego, poślakowanego o powyższe występki, jak skoro zajdzie oto żądanie od tego Rządu, do którego takowy człowiek należy.»

«Ma się rozumieć, że niniejsze postanowienia nie obowiązują na przeszłość.»

«A gdy N. Cesarz Jmć Austryacki, Król Węgierski i Czeski i N. Król Jmć Pruski, umówili się z Nami, iżby niniejsze postanowienia były jednoczasowie ogłoszone we wszystkich trzech Mocarstwach, przeto My podajemy je do powszechnej Naszych poddanych wiadomości, dla tego, ażeby stosownie się zachowali; obok tego roskazujemy Naszym Cywilnym i Wojskowym władzom czuwać, aby te postanowienia, poczynając od dnia 17 bieżącego Lutego, wypełniane były w całej mocy i ścisłości.

Dan w S.-Petersburgu, szóstego Lutego, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiącznego ośmsetnego trzydziestego czwartego, Panowania Naszego dziewiątego.

Na oryginale Własną J. C. M.
ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

— Przez roskazy dzienne CESARSKIE zostają mianowani: 6 *b. m.* Podporucznik Izmajłowskiego pułku gwardyi *Bibikow*, sprawującym obowiązki adjutanta przy Kijowskim Wojennym Gubernatorze Jenerał-adjutancie hrabi Lewaszow.—7 *b. m.* Pułkownik Grodzieńskiego pułku huzarów gwardyi *Tornezio* Dowodzcą pułku huzarów Króla Jmci Wirtemberskiego, a dowodzca tego ostatniego pułkownik *Lebied*, Dowódzcą pułku Ryzskiego dragonów, na miejsce pułkownika *Bellau*, który ma się liczyć w jezdzie.

— Przez Reskrypta CESARSKIE, mianowani kawalerami orderu Orła Białego: 27 *Stycznia*, Łowczy Dworu *Wasilczykow* i 28 *tegoż m.* Naczelnik miasta Izmaiła, Jenerał-porucznik *Tuczkow* 1.

Ukazy CESARSKIE.

Do Rządzącego Senatu.

26 *Stycznia.* Dyrektor Departamentu dróg komunikacyj i gmachów publicznych, Rzeczywisty Radca Stanu *Boreysza*, na własną prośbę, s powodu słabości zdrowia, otrzymuje uwolnienie od służby, s pensyą, stosownie do Ustawy 6 Grudnia 1827 roku, za 20*letnią* przeszło służbę, tysiąca rubli rocznie. Jenerał-major korpusu Inżenierów dróg komunikacyi *Zwilling* mianowany Dyrektorem tegoż Departamentu.

2 *b. m.* Jenerał-kontroler Departamentu Rachunkowości wydziału marynarki, 4 klassy *Baszucki*, podwyższony zostaje do klassy 3.

3 *b. m.* Zostający przy Głównozarządzającym drogami komunikacyi i gmachów publicznych do szczególnych poleceń, Radca Kollegialny *Chruszczow*, mianowany Wicedyrektorem Departamentu tychże dróg i gmachów.

Do Kapituły orderów.

Mianowani kawalerami orderów: Ś. Anny 3 klassy, 18 *Stycznia*, Adjutant placu w Wilnie, Kapitan byłego 51 pułku strzelców *Siewerin* i Ś. Stanisława 4 klas. wolnopraktykujący w byłym Międzyrzeckim lazarecie lekarz Franciszek *Kuczik* i wolny Aptekarz w mieście Siedlcach *Pruski*, na poświadczenie Głównodowodzącego czynną armiją, o gorliwości ich w leczeniu chorych i rannych w czasie wojny s powstańcami polskiemi.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) 17 *Stycznia.* (s 1 Dep.) Z ogłoszeniem nowéj Ustawy korpusu Inżenierów górniczych.

2) 25 *tegoż m.* (Z ogóln. zgrom. trzech pierwszych Dep.) Zaleca się powszechnie, iżby prośby, podawane do sądownictw w interesach procesowych, wymienionych w w Ukazie 19 Lipca 1764 roku, zostawiane były bez żadnego skutku i zwracane stronom w razie, jeżeli nie będą wsparte należytemi dowodami, lub odwołaniem się do świadków.

S 1go Departamentu:

3) 31 *tegoż m.* O rosciągnieniu na urzędników i sług wydziału prowiantskiego, postanowienia Komitetu PP. Ministrów, przeznaczającego wsparcia dla urzędników i sług cywilnych w ogólności w gubernijach dotkniętych nieurodzajem.

4) *tegoż dnia.* O ulgach użyczonych dymisyonowanym s pułków Tientiarskich kozaków.

5) *tegoż dnia.* Iż N. CESARZ JMĆ, na zdanie Komitetu PP. Ministrów, w d. 2 Stycznia, raczył roskazać: obywateli miejskich i jednodworców, opuszczonych w oddzielnym, w skutek Ukazu 19 Października 1831 roku, czynionym ich popisie, jeżeli oni przed upływem pierwiastkowego zakresu, na podawanie ogólnych skazek wyznaczonego, podadzą sami familijne spisy, zaciągać do xiąg podatkowych, na cel opłaty podymnego, nie rozciągając na nich kary, ustanowionej na włóczęgów.

6) *tegoż dnia.* N. CESARZ JMĆ, na zdanie tegoż Komitetu, raczył roskazać, iż, w razie kiedy zostawanie urzędnika pod sądem policza mu się za karę, należy mu wytrącać s całego ciągu służby dwa lata w wyrachowaniu zakresu do otrzymania pensyi, wyznaczonej ogólną 1827 roku ustawą, tak dla niego samego, jako i dla jego rodziny.

6) 5 *b. m.* O otwarciu przy Eltońskiém jezioże wolnej przedaży soli ze składów.

7) *tegoż dnia.* S powodu przedstawienia Marszałka powiatu Pińskiego, z zapytaniem: do jakiego rzędu mają być policzane osoby stanu szlacheckiego, które już po Ukazie 19 Paździer. 1831 kupiły majątki z włościanami, i mają na nie prawa przyznane, tudzież te, którym prawa wydane zostały przed Ukazem, lecz dopiéro po jego nastaniu przyznane? Rząd gubernijalny Miński przedstawił Rządzącemu Senatowi swe zdanie: a) że do pierwszego rzędu byłej szlachty należy policzać tych tylko, którzy nabyli dobra z włościanami przed wspomnionym Ukazem; ci zaś, którzy uczynili takowe nabycia już po Ukazie, mający nawet wywód z Deputacyi, lecz jeszcze przez Heroldyą nie zatwierdzony, powinni być zapisywani do rzędu drugiego, chociażby prawa napisane, (a nie przyznane) były przed Ukazem; i b) Ci, którzy po Ukazie kupili dobra, powinni dać na pismie zobowiązanie, iż sprzedadzą je, stosownie do Ukazu Senatskiego z d. 29 Kwidtnia 1829 r. w przeciągu lat trzech, tymczasem zaś takowe dobra mają być wzięte w Opiekę, a dochody, po opłaceniu naprzód skarbowych należności, oddawane nabywcom; jeżeliby zaś w przeciągu trzech lat nie można ich było wyprzedać, wtenczas Rząd Gubernijalny uczyni w tym względzie swoje rozporządzenie.—P. Minister spraw Wewnętrznych, zapytany przez Rządz. Senat, azali takie zdanie Rządu Mińskiego może wziąść skutek, po porozumieniu się s P. Ministrem Skarbu, przedstawił Komitetowi, ustanowionemu na interesa Gubernij Zachodnich, iż ze swéj strony znajduje: 1) że prawo nabywania dóbr z włościanami służy jedynie tym osobom, których rodowitość szlachecka uznaną została przez Heroldyą.—2) Że zatém wszystkie inne osoby, które nazywały się szlachtą i Ukazem 19 Październ. 1831 ograniczone zostały w prerogatywach tego stanu, po wydaniu tego Ukazu nie miały żadnego prawa nabywać dóbr z włościanami, dopokąd stan takowy nie został przez Heroldyą uznanym. S tych uwag P. Minister mniemał, że zdanie Rządu gubern. Mińskiego, jako słuszne, może być zatwierdzoném. Komitet zaś postanowił: zatwierdzić takowe przedstawienie P. Ministra Spraw Wewnętrznych z dodatkiem: że jeżeli w przeciągu trzech lat naznaczonych do sprzedaży majątków, nabywcy onych będą ostatecznie uznani przez Heroldyą za szlachtę, wtenczas wyprzedaż stanie się już niepotrzebną i osoby te będą mogły pozostać, na ogólnych zasadach, panami dóbr nabytych. Ten żurnał Komitetu został zatwierdzonym przez N. CESARZA JMCI w d. 16 Stycznia b. r.

9) *tegoż dnia.* (Z ogóln. zgrom. trzech pierw. Dep.) O uwolnieniu osobistém od rekrutszczyzny mieszczan, którzy służą, lub już służyli, z wyboru swoich gromad w urzędach, do których są przywiązane klassy.

10) *tegoż dnia.* (s tegoż ogóln. zgrom.) Z rozwiązaniem zagadnienia: czy włościanie skarbowi mogą być wyznaczani na dziesiętników przy składzie lnu w Archangelsku.

11) 6 *b. m.* (s 1 Dep.) N. Pan, w d. 16 Stycznia raczył roskazać, iżby osobom stanu szlacheckiego, które otrzymały order Św. Stanisława przed 1795 rokiem, to jest za dawnego Rządu Polskiego, dozwolono było należeć do wyborów szlecheckich, na prawie ogólném, na równi z osobami, które, nie będąc w służbie, otrzymały ordery rossyjskie.

12) *tegoż dnia.* (s tegoż Departam.) O rosciągnieniu Cesarskiego postanowienia, z d. 3 Paźdz. 1833 roku o mundurach dymisyonowanych urzędników, Cywilnych, na tych urzędników, którzy otrzymali dymisye przed nastaniem tego prawa.

13) *tegoż dnia.* (s tegoż Dep.) Iż moc zdania Rady Państwa, zatw. prz N. Pana 7 Czerwca 1833, nie może się rościągać na kwitacye za rekrutów, oddanych przed nastaniem takowego prawa.

14) 7 *b. m.* (s tegoż Depart.) O karach którym, za nietrzeźwe i złe prowadzenie się, ulegają słudzy Dyrekcyj Teatrów i muzycy, tudzież słudzy, włościanie i rzemieślnicy pałacowi.

— 7 b. m. przybył do tutejszej Stolicy z Warszawy Głównodowodzący czynną armiją Jenerał-Feldmarszałek xiążę Warszawski, hrabia *Paskiewicz-Erywański*.

— Komisya tymczasowa Kontroli Państwa wydziału Prowiantskiego, podaje do wiadomości, że z rachunków likwidacyjnych *gubernii Wołyńskiej*, za lata 1812 i 1814 uznano teraz należności od skarbu dla obywateli tej gubernii srebrem 54 ruble i assygnatami 44,541 r. 42¼ kop.; o wypłacie jakowych komu należy pisano do P. Ministra Skarbu z dnia 22 i 24 Stycznia bież roku.

Zasadnicze prawidła sporządzenia i utrzymywania dróg w Państwie.

(Patrz N. poprzedzający.)

§ 1. Drogi dzielą się na pięć klass: 1) Drogi główne; 2) drogi wielkie, 3) drogi zwyczajne pocztowe między gubernijami; 4) drogi powiatowe, pocztowe i handlowe; 5) drogi wiejskie i polowe.

§ 2. *O głównych traktach.* Główne drogi są następne: a) Gościniec s Petersburga do Moskwy, prawie już ukończony; b) z Moskwy do Niższego-Nowgorodu, już zakreślony; c) z Moskwy przez Gżack do Smoleńska; d) s Petersburga do Rygi; e) s Petersburga na Dynaburg do Kowna, już zaczęty; f) z Moskwy przez Smoleńsk i Mohylew nad Dnieprem do Brześcia Litewskiego.

§ 3. Te drogi sporządza i utrzymuje kosztem skarbowym Główny Zarząd Drog Komunikacyj, mając na ten cel przeznaczony pobor po 25 kop. z duszy.

§ 4. *O wielkich traktach.* Wielkie drogi są następne: a) gościniec, zwany Białoruskim, s Petersburga na Kijow do Odessy; b) gościniec z Rygi na Szawle do Taurogień; c) gościniec komunikacyjny idący od Taurogieńskiego, na Wilno i Grodno do Białegostoku; d) s Kijowa na Żytomierz i Dubno do Radziwiłowa; e) s Kijowa na Czernihów, Kursk, Oreł i Tułę do Moskwy; f) z Moskwy do Jarosławia; g) z Moskwy na Tułę, Oreł, Nieżyn, Kijow, Żytomierz i Dubno do Radziwiłowa; h) z Orła na Kursk, Charków, Połtawę, i Kremieńczug do Odessy z jednej strony, a następnie, jeśli okaże się potrzeba, z drugiej na Don i Kaukaz; i) z Moskwy do Riazania; k) z Moskwy do Kaługi; l) z Rygi na Połock, Witebsk, Smoleńsk i Gżack do Moskwy, albo, po bliższém rozważeniu, prosto przez Siebież, Wielkie Łuki, Biełyj i Gżack. — Rozumie się że liczba tych drog s czasem może być pomnożona, i że kierunek ich ulegnie potrzebnym zmianom; przy czém szczególniej mieć należy na względzie drogę z Mohylewa Białoruskiego na Żytomierz, Berdyczew i Tulczyn do Odessy; tudzież, jeśli okaże się potrzeba, z Bałty przez Dubossary do Skulan, na granicę Mołdawii.

§ 5. Na wszystkich wielkich gościńcach powinny być sporządzone szosse, niezbyt szerokie, lekkiego profilu, niekosztowne, lecz gruntowne, z mostami jeśli można murowanemi lub czugunnemi; w tych zaś miejscach gdzie szosse przyszłoby s trudnością, nie robić wielkich nasp z ziemi, a na stepach, gdzie nie masz materyałów, zostawiać drogi w stanie naturalnym, przysad na nich nie zasadzać, ale tam, gdzie dla zabeśpieczenia podczas zamieci, potrzebne są oddzielne znaki dla podróżnych, rozsadzać w pewnych odległościach kępy (klomby) drzew, albo zasiewać zagony krzewów, na stepach zaś sypać kopce ziemne, lub kamienne, stawiąć tyki i t. d.

§ 6. Wielkie drogi powinny być sporządzane kosztem powinności ziemskich, na zasadach następnych: a) robienie szosse wykonywać pod przewodnictwem Gubernatorów i pod głównem rosporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; bez pośpiechu, w miarę środków pieniężnych i liczby usposobionych w Instytucie Drog Kommunikacyj Gubernijalnych Inżynierów drogowych. b) Przy sporządzeniu drog trzymać się najbardziej dotychczasowych kierunków, jeżeli przez to nie nazbyt powiększają się odległości, starając się zresztą prostować wszystkie ważniejsze uchybienia i niedogodności drog teraźniejszych, w prowadzeniu których niekiedy, s przyczyny nie nader ważnych zawad, znacznie zboczono od najbliższego kierunku, i przestrzegając, jak dotąd, żeby drogi służyły do komunikacyj pomiędzy miastami i innemi ważnemi dla handlu stanowiskami. c) Robiąc szosse na drogach, zostawiać, jeśli położenie miejsca pozwoli, zbywającą ich szerokość po jednej tylko stronie szosse, na przepęd bydła, tam zaś gdzie droga otrzyma nowy kierunek, szerokość jej dawać podług przepisów prawa. d) Rospocząć roboty na takich miejscach. gdzie teraz naprawy są szczególniej trudne, jako to: gdzie są groble, gdzie znaczny ciąg drogi wysłany jest drzewem, gdzie są naspy spadziste, zjazdy z gór i t. p., łącząc te miejsca powoli, tak, ażeby części na których droga i teraz jest dobra, chociażby materyały były pod ręką, pozostały na sam koniec. e) Mosty kamienne lub czugunne robić także w miarę możności, bez pośpiechu, niekosztowne i niezbyt szerokie, ale ścieki kamienne starać się robić przedewszystkiem.

§ 7. Źródła na pokrycie kosztów są następne: a) dobrowolne ofiary, b) pozostałości zamierzanego poboru ziemskiego, c) podwyższenie zwyczajnego ziemskiego poboru, d)otworzenie na rachunek tegoż poboru pożyczki w zakładach kredytowych dla pomnożenia środków ku rychlejszemu ukończeniu szosse.

§ 8. Do robienia szosse przystępować według szczegółowego planu, na każdy z osobna trakt sporządzonego, za porozumieniem się wzajemnem Ministerstw Spraw Wewnętrznych i Skarbu, tudzież Głównego Zarządu Drog Ko-

munikacyj, po utwierdzeniu przez Komitet Ministrów, na jakowy cel Naczelni Zwierzchnicy tych Zarządów składają stały Komitet zbierający się według potrzeby; tymczasem zaś: a) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych będzie się porozumiewało z Naczelnikami tych gubernij, w których zamierzają się wielkie drogi, tak o miejscach wymagających corychlejszego rospoczęcia robót, jakoteż o potrzebnych na to materyałach, sposobie ich dostawania i sprowadzenia, i o innych koniecznych wiadomościach. b) Układając szczegółowe plany dróg mieć na względzie wiadomości, które będą dostarczone przez Inżynierów Dróg Komunikacyj z Najwyższego roskazu posłanych do gubernij Tulskiej, Riazańskiej, Smoleńskiej i Jarosławskiej. c) Układając plan każdej z osobna drogi, wskazywać oraz sposob zadośćuczynienia kosztom na to potrzebnym; rozdzielać drogę na części i oznaczać sposób zarządu wydziałem drogowym w gubernijach. d) Pod względem technicznym, przy sporządzaniu drog wielkich, trzymać się ogólnej instrukcyi o drogach, wydanej już w tym celu przez Główny Zarząd Drog Komunikacyj i przez N. Pana zatwierdzonej, stosując ją do miejscowości; a dla przewodnictwa postępowania we względzie gospodarczym, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ma wydać oddzielną instrukcyą. e) Dla tańszego i rychlejszego ukończenia drog, prosić przez Ministra Wojny u N. Cesarza Jmci o pozwolenie użycia wojska, gdzie to będzie do dokonania podobnem.

§ 9. Naprawa dróg wielkich wykonywa się pod przewodnictwem Gubernatorów i pod naczelném dowodztwem Ministra Spraw Wewnętrznych, kosztem zwyczajnego poboru ziemskiego, następnemi sposobami: a) Za pomocą licytacyj; b) w sposob ekonomiczny, stałym robotnikiem do pomniejszych napraw, a czasowie najmowanym do większych, z dostawą materyałów przez licytacyą, i o ile podobna, z zachowaniem kolei, jeżeli się to okaże dogodną.

§ 10. Dozor nad sporządzeniem i utrzymaniem wielkich dróg poruczać oddzielnym urzędnikom częściami, którzy, równie jak i stali robotnicy, dla uniknienia wielkich kosztów na pobudowanie, utrzymanie, oświecenie i opał umyślnych domów, otrzymają pomieszkanie w naturze we wsiach, a jeśli będzie potrzeba, i w miastach; tam wszakże gdzie s przyczyny odległości mieszkań konieczność tego wymagać będzie, należy wyznaczać oddzielne, lecz proste mieszkania dla robotników.

§ 11. Gdzie przy nowem sporządzeniu szosse wypadnie zboczyć od punktów na których teraz znajdują się stacye pocztowe, czynić rosporządzenie o pobudowaniu nowych domów pocztowych, trzymając się takich prawideł: a) żeby, bez szczególnej potrzeby, dając kierunek szosse, nie wymijać już istnących znaczniejszych a gruntownie zbudowanych domów pocztowych, i b) nowe domy budować tak, aby w nich mogli do czasu mieszkać robotnicy drogowi i urzędnicy, ostatni nawet ciągle, jeżeli tego będzie potrzeba.

§ 12. Co do pobierania opłaty od przejeżdżających po szosse, przedmiot ten w czasie poźniejszym przez Ministerstwo Skarbu będzie rozważonym.

§ 13. *O zwykłych gubernijalnych traktach.* Zwyczajne drogi gubernijalne zostają na dotychczasowych zasadach, z następnemi wyjątkami: a) miejsca nader trudne i wymagające kosztownych napraw przerabiać na szosse w miarę możności, po ukończeniu drog wielkich, lub rychlej jeszcze, a to w tych gubernijach które dróg wielkich nie mają; b) podobnież mosty kamienne lub czugunne sporządzać, szczególniej po miastach, nie przedsiębiorąc wszelako zbytecznych wydatków, i jedynie dla uniknienia przewozów; c) w wykonaniu robot trzymać się prawideł, przytoczonych wyżej, względem dróg wielkich.

§ 14. *O traktach powiatowych.* Powiatowe drogi, pocztowe i handlowe pozostają pod wiedzą Policyi ziemskiej na terazniejszych zasadach. Zresztą Ministerstwo Spraw Wewnętrznych może wnieść do wspomnionego wyżej (§ 8) Komitetu projekt o poprawie prawideł teraz istnących we względzie utrzymania dróg gubernijalnych i powiatowych.

§ 15. *O traktach wiejskich.* Utrzymanie dróg wiejskich i polowych należy do właścicieli dóbr, przez które przechodzą, w dobrach zaś skarbowych do miejscowych włościan, lecz jedynie w miarę koniecznej potrzeby.» (Zatwierdzono przez N. Pana w dniu 24 Marca 1833 roku.)

Etat Gimnazyj i szkół powiatowych dla szlachty i mieszczan w gubernijach Wileńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej i w obwodzie Białostockim, zatwierdzony przez N. Pana w. d. 3 Stycznia b. r.
(Dokończenie.)

Gimnazyum Gubernijalne Białostockie s powiatową przy niem szkołą.

Dyrektor pobiera rocznie gaży 700 rubli srebrnych, na podróże 100.—Przy nim Sekretarz 150.—Wydatki kancelaryi 60.—Inspektor 500.—Dwaj nauczyciele religii po 250. — Sześciu starszych nauczycieli po 400. — Pięciu młodszych po 300.—Nauczyciel rysunku 240.—Pomocy naukowe 200.—Nagrody uczniów 20.—Utrzymanie domów i t. p. 500.—Ogół 6,870. W ogóle na wszystkie siedm Gimnazyj 49,930 rubli srebrem.

Szkoły powiatowe dla szlachty.

Na każdą szkołę powiatową dla szlachty, przeznaczają się następne wydatki: Dozorca etatowy pobiera gaży rocznie 500 rub. srebr.—Dwaj nauczyciele religii: jeden grekorossyjskiej, drugi rzymsko-katolickiej, po 150.—Dwaj starsi nauczyciele języków: Rossyjskiego i Łacińskiego, po 400.—Trzej młodsi nauczyciele: 1 Matematyki, 2gi Historyi i Jeografii i 3ci, w pomoc wymienionym, do klass niższych, każdy po 300.—Dwaj nauczyciele: francuskiego i niemieckiego języka po 240—Dawanie języka Polskiego poleca się na teraz jednemu z nauczycieli, mniéj od innych zatrudnionemu swym obowiąskiem, z dodatkiem za to 100 rub. srebrem. — Nauczyciel rysunku będzie ugadzany z summ ekonomicznych Szkoły — Pomocy naukowe 80 rub.—nagrody w czasie aktów uroczystych 20— Utrzymanie domu i t. p. 250 rubli—W ogóle, na jednę szkołę powiatową dla szlachty 3,430 rubli srebrem, a przeto, na dwanaście takowych szkół w gubernijach: Wileńskiéj, na już będącą w Kownie i na nowo zakładające się w miastach: Poniewieżu, Wilkomierzu i Swięcionach; w gub. Grodzieńskiej na już będącą w Brześciu-Litewskim, nowozakładającą się w Nowogródku, i zamierzaną w miast. Swisłoczy, po przeniesieniu stamtąd Gimnazyum do Słonima, i w gub. Mińskiej, na już będące w miastach Pińsku, Mozyrze, Bobrujsku, i miasteczku Mołodecznie i w obwodzie Białostockim, w Drohiczynie, w ogóle 41,160 r. srebr. rocznie.

Szkoły powiatowe dla mieszczan.

w Wilnie.

Dozorca etatowy, który teraz zostaje przy jednéj ze szkół duchownych, pobierać ma rocznie gaży 320—trzej nauczyciele nauk po 250—dwaj nauczyciele religij: Grekorossyjskiej i Rzymsko-katolickiej po 136 — Pomocy naukowe 55—nagrody uczniów 14—utrzymanie domu i t. p. 334—w ogóle 1,995 rub. srebr.

W miasteczku Kiejdanach gub. Wileńskiej.

Dozorca etatowy 243 rub. srobr. — trzej nauczyciele nauk po 194—nauczyciel Polskiego języka 194 — nauczyciele religij: Grekorossyjskiéj i Reformowanéj po 136 —ten ostatni, nadto, za dawanie języka niemieckiego 194 — pomocy naukowe 55 — nagrody uczniów 14 — utrzymanie domu i t. p. 243—w ogóle 1,797 rub. srebr.

w Grodnie.

Dozorcy etatowego nie będzie, s powodu iż ta szkoła ma zostawać przy Gimnazyum—trzej nauczyciele nauk, po 194 rub. srebr.—nauczyciel Polskiego języka i dwaj nauczyciele religij po 136—pomocy naukowe 55 — nagrody uczniów 14 — utrzymanie domu i t. p. 243 — w ogóle 1,360 rub. srebr.

W Gub. Grodzieńskiéj, w miastach: Lidzie, Słonimie i Prużanie; w każdéj skole:

Dozorca etatowy 243 rub. sr.—Trzej nauczyciele nauk po 194.—Nauczyciel Polskiego języka 194.—Dwaj Nauczyciele religii po 136.—Pomocy naukowe 55. — Nagrody uczniów 14. — Utrzymanie domu i t. p. 243.— W ogóle 1,603 rub. sr.—A zatem na sześć szkół powiatowych dla mieszczan w miastach: Wilnie, Grodnie, Lidzie, Słonimie, Prużanie i w miasteczku Kiejdanach, 9,961 rub., a w ogóle na wszystkie w tym etacie objęte zakłady naukowe 101,051 rubel srebrny rocznie.

— Do Petersburga przybyli: 4 b. m., s Połtawy, zostający w Ministerstwie Spr. Wewn. R. R. St. *Bibikow;* —5*go*, s Kowna, Jen.-major orszaku J. C. M. hr. *Hauke;* z Moskwy, Jen.-por. *Juszkow;*—8*go*, z Mohylewa, tameczny powiatowy lekarz *Poradne;* z Wilna, obyw. gub. Podolsk. *Kożuchowski.* Wyjechali: 4*go*, do Kozielska, członek audytoryatu Jen.-maj. *Skobelew;*—8*go*, do Moskwy, Tobolski Komendant Jen.-por. *Gervais;* do Lucyna, obyw. gub. Witebskiej *Budźko.*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 7 Lutego.

MOWA KRÓLA JMCI W. BRYTANII NA OTWARCIE PARLAMENTU, MIANA W IZBIE PARÓW 4 BIEŻ. MIESIĄCA.

Milordowie i Mościpanowie.

«Powołując was na nowo do pełnienia ważnych waszych obowiąsków, z nieograniczoną ufnością polegam na waszej gorliwości, czynności, tudzież na szczerej dążności ku publicznemu dobru i niezmiennych usiłowaniach waszych o utrzymanie starożytnych zasad konstytucyi Państwa i o słuszny rozkład zawartéj w niej władzy. Takiemi to zaletami szczególniej odznaczyły się prace wasze z ostatniej sessyi, w której poddane były rozwadze Parlamentu zagadnienia i liczniejsze i większej wagi, niżeli w jakimkolwiek innym, równie długim czasu zakresie. Wyzwolenie murzynów było jedną s czynności najtrudniejszych i najważniejszych, jakie kiedykolwiek zyskały sankcyą prawodawczą, i sposób w jaki ta ustawa przyjętą była przez wszystkie osady Brytańskie, tudzież postępy które już w Jamaice uczyniła, każą mi rokować najpomyślniejsze z niej skutki. Pozostaje wam jeszcze do roztrząśnienia wiele innych ważnych przedmiotów; zdania sprawy mające się wam złożyć od komisyj śledczych o korporacyach municypalnych, o zarządzie i skutkach praw o ubogich, niemniej o stanie dochodów kościelnych i kollatorskich w Anglii i xięstwie Wallii, dostarczą wam wiadomości, na gruncie których będziecie mogli ocenić naturę i rozciągłość przywar i nadużyć teraz istnących, oraz sposób, w jakim mogą w czasie właściwym i s pożytkiem być wprowadzone potrzebne ulepszenia.»

«Stałym polityki mojej celem było zapewnienie ludom moim nieprzerwanych dobrodziejstw pokoju. Dzielnie w tym względzie byłem wspierany przez dobre porozumienie, które tak szczęśliwie zostało przywrócone między moim i Francuskim Rządem; a zapewnienia przyjaźni, które odbieram od innych Mocarstw stałego lądu, każą mi spodziewać się na przyszłość równie pomyślnego skutku moich usiłowań.»

«Przychodzi mi wszakże ubolewać, że ostateczne załatwienie niesnasków między Belgijami a Hollandyą, jeszcze nie nastąpiło i że wojna domowa w Portugalii dotąd nie powzięła końca.»

»Możecie być pewni, że skwapliwie i z radością chwycę się wszelkiej zręczności, podającej mi środki do ustalenia bespieczeństwa i pokoju w krajach, których interesa tak ściśle są spojone z dobrem własnych Państw moich.»

«Po zgonie Króla Hiszpanii nie wahałem się z uznaniem praw infantki, córki jego, do następstwa tronu; z największą bacznością będę śledził bieg wypadków, mogących wpływać na Rząd, którego spokojne ustalenie się jest rzeczą największej wagi i dla Anglii w szczególności, i w ogóle dla powszechnego w Europie pokoju.»

«Spokojność Turcyi nie była zakłóconą od czasu ostatniéj ugody zawartéj z Mehemetem Ali, i przekonany jestem że jej żadne nowe nie grożą rosterki.»

«W stosunkach tego Cesarstwa z innemi Państwami będę się starał zapobiedz wszelkim zmianom, któreby mogły wystawić na sztych byt jego i niepodległość.»

Mościpanowie Izby Niższej.

«Wydałem roskazy iżby wam były złożone wyrachowania na rok bieżący. Sporządzone są one z jak najsurowszą oszczędnością i ograniczeniami, które wszakże nie mogą przynieść szkody publicznemu kredytowi. Przekonany jestem iż mogę polegać na waszéj światłej miłości ojczyzny i na ochoczém przystaniu ludu mego, ilekroć rzecz będzie o dostarczenie środków potrzebnych ku utrzymaniu godności mojej korony i interesu Państw moich. Wykazy porównawcze stanu przychodow i wydatkow, które złożone wam zostaną, uznacie, bezwątpienia, w najwyższym stopniu zaspokajającemi.»

Milordowie i Mościpanowie!

«Ubolewać mi przychodzi nad przedłużoném trwaniem stanu ścieśnienia pomiędzy właścicielami ziemi; lubo, z innego uważając stanowiska, położenie rzeczy w kraju, tak pod względem wewnętrznéj spokojności, jako handlu i rękodzieł, przedstawia pocieszający obraz stopniowego polepszania się.»

«Prawa przyjęte na poprzedzającej sessyi, tyczące się wykonania rozmaitych środków zbawiennych, zaradzających klęskom Irlandyi, są teraz w zupełnéj czynności; dalszych jeszcze ulepszeń należy się spodziewać od komissyj mianowanych na zbadanie innych ważnych przedmiotów. Polecam wam wzięcie na niezwłoczną uwagę sposobu roskładu dziesięcin w tej części połączonych Królestw, który uchyli wszelkie do słusznych skarg powody, bez naruszenia praw i własności żadnej klassy moich poddanych, ani żadnej instytucyi kościoła i stanu.»

«Spokojność publiczna utrzymaną była powszechnie i stan wszystkich prowincyj Irlandzkich stawi widok daleko pomyślniejszy, niżeli w jakiejkolwiek innéj z roku przeszłego epoce. Wszakże z żywą boleścią i słusznem zagniewaniem widziałem przedłużone usiłowania, których celem jest podburzać lud tameczny ku domaganiu się o zerwanie związku parlamentowego.»

«Jużem zapowiedział moje stałe i niewzruszone postanowienie utrzymywania w nietykalności tego związku naszéj potęgi i bespieczeństwa narodowego, s pomocą Najwyższéj Opatrzności i przez wszystkie, w mocy mej zostające środki.»

«Nie wątpię iż gorliwe spółdziałanie mego parlamentu i samego ludu wesprze mię skutecznie w tém postanowieniu.»

«Takim to knowaniom, dążącym do wzbudzenia nienawiści przeciw Rządowi i zaszczepienia nieufności i wzajemnej niechęci pomiędzy ludami dwóch krajów, przypisać głównie należy ten duch nieposłuszeństwa, który się w wielu zdarzeniach głośno

objawił, lubo w tej chwili moc ustaw prawie wszędzie już go poskromić zdołała.

«Dalsze utrzymywanie się takiego ducha nie może mieć zgubnych skutków jedno dla samych tych, którzy dali się uwieść złudzeniu, sprawionemu przez te opłakane sposoby. Zgodne i dzielne usiłowania poddanych wiernych i dobrzemyślących, ku wsparciu Rządu, są nieodbicie potrzebne do zniweczenia tego systematu burzenia umysłów i gwałtu, który wichrzy pokój towarzyski i ściągnąłby niechybne zniszczenie wszelkiej władzy i bespieczeństwa połączonych Królestw.»

— 4 b. m. w izbie parów, po wniesieniu projektu odpowiedzi na mowę Królewską przez xcia Sutherland i lorda Howard of Effingham, xżę Wellington pierwszy zabrał głos w tym przedmiocie. Zapowiedziawszy zgóry iż nic w ogólności ani w opinijach mowcy ani w mowie do tronu nie znajduje takiego, czemuby miał się opierać, zaczął rzecz twierdzeniem, iż nigdy jeszcze żadna mowa Królewska bardziej nieznaczącą od teraźniejszej nie była, gdyż nie zapowiada żadnego szczególnego środka, któryby rząd do skutku przyprowadzić zamierzał. Lord Grey odpowiadając P. Wellington uczynił uwagę, iż użalania się na małoznaczność mów Królewskich powtarzały się zwykle przy każdej sessyi, nie wyjmując nawet od tego mów do których układania sam xiążę należał. Poczém zbijał jeszcze kolejno inne jego zarzuty. Adress został wreszcie przyjętym i nazajutrz mianowano deputacyą dla złożenia go Królowi, którego odpowiedź zakomunikowaną została izbie przez lorda kanclerza w dniu 6 b. m.

— Izba niższa zajmowała się podobnież rosprawami względem adressu mającego służyć za odpowiedź na mowę od tronu 4 i 5 b. m. Tego ostatniego, s powodu wniesionej przez niektórych członków irlandzkich poprawy, mającej na celu wyrażenie ubolewania izby nad stanem ścieśnienia w jakim właściciele tameczni zostają, zawiązały się dość żywe spory. Lord Althorp, mówiąc o bilu stłumienia rozruchów w Irlandyi, powiedział, iż nie jeden s członków irlandzkich, którzy otwarcie przeciwili mu się w izbie, w prywatnych rozmowach wcale innego byli zdania. Wielu irlandczyków wstało natychmiast z miejsca, domagając się wymienienia tych osób po nazwisku. Lord Althorp, ze wszystkich stron nacierany, szczególniej przez P. Sheil, odpowiedział wreszcie że i on sam do tej liczby należy. P. Sheil uroczyście zaprotestował przeciw twierdzeniu temu, nazywając je potwarzą; a stąd powstało żwawe z lordem Althorp przymówienie się, do tego stopnia iż mówca Izby wniósł wreszcie, ażeby obu, P. Richarda Lalor Sheil i wicehrabię Althorp, tymczasowo uwięziono, dla zapobieżenia skutkom ich kłótni po opuszczeniu izby; wniosek ten przyjęto i miano już wykonać gdy PP. Stanlej w imieniu lorda Althorp, i Hume w imieniu P. Sheil dali uroczystę zaręczenie, iż do żadnych nieprzyjaźnych kroków między niemi nie przyjdzie.

Paryż 7 Lutego. W izbie deputowanych 3 b. m. P. Persil złożył raport komisyi mającej sobie poruczony rozbiór prawa o występkach publicznych. Powstawał szczególniej przeciw professyom ludzi roznoszących po ulicach afisze, gazety i rozmaite pisemka ulotne, nietylko ze względu na szkodliwe skutki jeśli ludzie ci opłacani są od nieprzyjaźnych rządowi stowarzyszeń, lecz s tego nawet powodu, iż w pozwoleniu obwoływania pism po ulicach sama konstytucya nie była należycie poważaną. Według nowego projektu: «Nikt, nawet tymczasowo, nie będzie mogł trudnić się professyą przekupnia, roznoszącego, ani rozdawcy na ulicach pisem, rysunków, ani żadnych ogłoszeń rysowanych, drukowanych, litografowanych, sztychowanych lub jakimkolwiek sposobem odciskanych bez pozwolenia od władzy municypalnej. Pozwolenie to może być cofnionem. Wszystkie pisemka mniejsze od dwóch arkuszy druku sprzedawane lub rozdawane na ulicach, ulegają opłacie stęplowego» Wykroczenia przeciw nowym przepisom ulegają karze więzienia od 3 dni do jednego roku, a nadto winom pieniężnym.

Ministrowie wojny i marynarki złożyli izbie projekta do praw o postąpieniu im na r. 1834 nadzwyczajnych kredytów, pierwszemu na 27,111,000, ostatniemu zaś na 2,100,000 franków.

Następnie izba zajmowała się rozbiorem prawa o pomnożeniu liczby żandarmów w departamentach zachodnich, i przyjęła je 4*go* większością 212 głosów przeciw 57.

Posiedzenia 5 i 6 podobnież zajęły, prawie wyłącznie, rosprawy o projekcie względem roznoszących pisma po ulicy. Strona oppozycyjna uporczywie dowodziła iż prawo to byłoby otwartem naruszeniem konstytucyi i wznowieniem cenzury.

— Według listów z Madrytu, z d. 28 Stycznia, don Miguel nie przyjął żadnych warunków, które mu lord Russel w imieniu gabinetu angielskiego przekładał. Wiadomość ta przywiezioną została do Madrytu przez umyślnego gońca lorda Russel.

— Piszą z Bayonny pod d. 30 z. m. «Mieszkańcy Saragossy powstali w liczbie 4,000 i rozbroili wojska Królowej które chciały im się przeciwić. Ze swojej też strony, dowodzący powstańcami w Nawarrze, dowiedziawszy się o tem poruszeniu, pomknęli oddział 3,000 ludzi aż do Sanguesa, dla otworzenia z niemi komunikacyi i ułatwienia poruszeń karlistów Niższej Arragonii, którzy tylko pogodnej pory oczekiwali.»

Bern 6 Lutego. Czytamy w gazecie Powszechnej Szwajcarskiej: «Woźnica który 2 b. m. wieczorem przewiózł jenerała Ramorino z dwóma jego towarzyszami do Sabaudyi, znalazł, wróciwszy do domu, w powozie swoim pakiet drukowanych proklamacyj, prawdziwie szalonej treści, które władzy miejscowej złożył. Awanturnicy zastali umysły wszystkich mieszkańców wsi i miasteczek zupełnie sobie przeciwnémi. Za ich zbliżeniem się zamykano wszędzie domy i mieszkańcy uciekali do lasów.»

— Oddział emigrantów który schronił się był do Flanen, spotkał na drodze z St.-Julien oddział wojska piemonckiego. Bitwa nader była krótką i emigranci natychmiast rozsypali się na wszystkie strony. Ramorino zgromadził resztę w St.-Julien, przełożył im niepomyślny skutek przedsięwzięcia i nakazał odwrót. Trzystu ludzi wróciło do Genewy w najopłakańszym stanie, i na nowo przeraziło strachem to miasto, którego spokojność niedawno byli zakłócili.

Печатать позволяется. С. Петербургъ, 12-го Февраля, 1834. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.